

Sygn. akt II Ca 401/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Joanna Rawska-Szklarz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 stycznia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S.**

przeciwko **Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 2 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 1257/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 401/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zasądził od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w S. kwotę 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.617 zł tytułem kosztów procesu (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W 2007 r. zarządcą powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. oraz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. była M. O.. Zarządca był uprawniony do dysponowania środkami pieniężnymi znajdującymi się na kontach bankowych obu Wspólnot. W dniu 27 sierpnia 2007 r. M. O. jako zarządca Wspólnoty Mieszkaniowej

przy ul. (...) w S. dokonała jednorazowego przelewu na kwotę 8.000 zł na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej, tytułując go „zwrot”. W dniu 30 sierpnia 2007 r. M. O. jako zarządca Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. sporządziła dowód KW nr 4/07 na kwotę 8000 zł dla A. Ł.. Wyplacona kwota według zapisu KW miała stanowić zapłatę za fakturę nr (...), dotyczącą Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S.. Faktura nr (...) została wystawiona przez A. Ł. dla Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. na kwotę 8.000,39 zł w dniu 10 października 2007 r. za „roboty termomodernizacyjne przy ul. (...) - wkład własny. Część wynagrodzenia za remont elewacji wraz z ociepleniem”. W oparciu o pozwolenie na wykonanie robót budowlanych z dnia 31 sierpnia 2007 r. powodowa Wspólnota Mieszkaniowa w dniu 22 września 2007 r. rozpoczęła prace budowlane polegające na dociepleniu i zmianie kolorystyki tylnej elewacji budynku przy ul. (...) w S.. Wykonawcą był A. Ł.. Za wykonane prace A. Ł. wystawił w dniu 29 października 2007 r. fakturę VAT nr (...) a w dniu 31 października 2007 r. fakturę VAT nr (...), obciążając powódkę obowiązkiem ich zapłaty. Należności z powyższych faktur w łącznej kwocie 65.659,10 zł zostały w całości zapłacone przez powódkę przelewem w dniu 7 listopada 2007 r. Ponadto powodowa Wspólnota w dniu 4 stycznia 2008 r. dokonała przelewu na rzecz A. Ł. w kwocie 10.339,22 zł regulując tym samym wystawione przez wykonawcę faktury nr (...). W rozliczeniu finansowym za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w S. został ujawniony wydatek z tytułu prac termomodernizacyjnych na kwotę 8.121,68 zł, którego koszt został poniesiony na rzecz A. Ł. w październiku 2007 r. Pismem z dnia 27 lutego 2012 r. powodowa Wspólnota Mieszkaniowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 8.000 zł w terminie do dnia 15 marca 2012 r. Pismem z dnia 22 marca 2012 r. pozwana Wspólnota Mieszkaniowa odmówiła spełnienia przedmiotowego świadczenia. Jednocześnie pozwana wskazała, iż podstawę jej stanowiska stanowi oświadczenie własnoręcznie podpisane przez M. O. z dnia 7 marca 2012 r., w którym stwierdza, iż kwota sporu 8.000 zł stanowiła zapłatę zaliczkową za wykonane prace budowlane na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) przez firmę (...). W wyniku błędu wymieniona kwota wpłynęła na rachunek bankowy pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej w dniu 27 sierpnia 2007 r. Dlatego też pozwana wyzbyła się uzyskanej korzyści na rzecz A. Ł.. Pozwana powołała się przy tym na pisemne oświadczenie A. Ł. z dnia 9 marca 2012 r., z którego wynika, że rata w kwocie 8.000 zł stanowiąca zapłatę za wykonanie robót budowlanych w budynku przy ul. (...) w S. a która pierwotnie błędnie została przelana na konto Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. została mu przekazana przez M. O. działającą w imieniu obu wspólnot.

Zdaniem Sądu Rejonowego wytoczone powództwo okazało się w całości uzasadnione. Sąd wskazał, iż podstawę prawną żądania pozwu stanowi przepis art. 410 w zw. z 405 k.c., a są to przepisy normujące bezpodstawne wzbogacenie. Sąd zaznaczył, iż w rozpoznawanej sprawie pomiędzy stronami nie stanowiło sporu, że pozwana omyłkowo otrzymała od powódki kwotę stanowiącą przedmiot sporu. Spornym pomiędzy stronami pozostawało to, czy pozwana otrzymując przedmiotowe świadczenie w kwocie 8.000 zł i następnie dokonując przekazania tej kwoty na rzecz osoby trzeciej - A. Ł. zwolniła się z zobowiązania zwrotu wobec powódki. Pozwana podnosiła, iż powódka omyłkowo uiszczała sporną kwotę na konto pozwanej, zamiast na konto A. Ł.. W związku z tym pozwana dokonując stosownej korekty zapisów księgowych wypłaciła tę kwotę A. Ł. z tytułu prac termomodernizacyjnych wykonywanych na rzecz powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej. Sąd Rejonowy wskazał, iż stan faktyczny w sprawie ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, autentyczności i wiarygodności, których nie kwestionowała w sprawie żadna ze stron, jak również w oparciu o osobowy materiał dowodowy w postaci zeznań świadka A. Ł., które w zakresie kluczowych dla sprawy okoliczności faktycznych stanowiły logiczną całość i korespondowały z dowodami w postaci dokumentów, tym samym Sąd I instancji nie powziął żadnych wątpliwości, aby odmówić im waloru wiarygodności. Świadek ten jednoznacznie wskazał, iż powodowa wspólnota mieszkaniowa na pewno zapłaciła mu za wystawione przez niego faktury z tytułu wykonanych przez niego prac termomodernizacyjnych. Natomiast zeznania świadka M. O. Sąd uznał w całości za niewiarygodne, gdyż nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i materiale dowodowym. Po pierwsze Sąd wskazał, iż zeznania M. O. są odmienne od treści sporządzonego przez nią i własnoręcznie podpisanego oświadczenia z dnia 7 marca 2012 r., mianowicie w oświadczeniu M. O. utrzymywała, iż w wyniku błędu powódka uiszczała kwotę 8.000 zł na rzecz pozwanej, która miała zostać wpłacona na rzecz A. Ł. z tytułu zaliczki za wykonane prace budowlane na rzecz powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej, którą to następnie kwotę pozwana przekazała A. Ł.. Natomiast na rozprawie świadek zeznała, iż powódka w dniu 27 sierpnia 2007 r. zwróciła pozwanej kwotę 8.000 zł, ponieważ pozwana Wspólnota Mieszkaniowa uregulowała wcześniej A. Ł. fakturę wystawioną na powodową Wspólnotę Mieszkaniową. Po drugie, o niewiarygodności świadka świadczy także fakt, iż M. O. jako ówczesny

zarządca nieruchomości powodowej i pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej powinna być zorientowana w przedmiocie dokonywanych operacji finansowych zarządzanych przez siebie wspólnot; tylko ona bowiem dysponowała środkami finansowymi wspólnot, jednakże w żaden sposób nie potrafiła wyjaśnić rozbieżności pomiędzy wypłatą w dniu 30 sierpnia 2007 r. kwoty 8000 zł na rzecz A. Ł., a datą faktury w oparciu, o którą ta wypłata nastąpiła (10 października 2007 r.) oraz dlaczego w dniu 28 sierpnia 2007 r. zwróciła kwotę 8.000 zł, którą wypłaciła dopiero 30 sierpnia 2007 r. Sąd wskazał, iż rozważenia wymagało, czy uprawnione jest stanowisko strony pozwanej, co do tego czy w ogóle powódka była zobowiązana do zapłaty na rzecz A. Ł. kwoty 8000,39 zł wynikającej z faktury nr (...) i czy pozwana posiadała w związku z tym jakikolwiek tytuł prawny, aby w imieniu powódki uiścić tę należność na jego rzecz. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska strony pozwanej w przytoczonym zakresie. W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, iż strona powodowa wykazała w oparciu o przedstawione w sprawie dowody z dokumentów, iż w sierpniu 2007 r. nie była zobowiązana wobec A. Ł. na kwotę 8000 zł. A. Ł. potwierdził, że za wykonane przez niego prace termomodernizacyjne w całości zapłaciła mu powodowa Wspólnota Mieszkaniowa. Fakt ten został udowodniony potwierdzeniami przelewu z dnia 7 listopada 2007 r. i 4 stycznia 2008 r. Z dokumentu KW nr 4/07 wynika, że pozwana w dniu 30 sierpnia; 2007 r. wypłaciła A. Ł. kwotę 8.000 zł za fakturę VAT nr (...), i która to została wystawiona z datą 10 października 2007 r. Sąd podkreślił, że data wystawienia faktury (...) jest wcześniejsza niż faktur wystawionych przez A. Ł. po rozpoczęciu prac termomodernizacyjnych w dniu 22 września 2007 r., tj. faktury nr (...) z dnia 29 października 2007 r. czy faktury VAT nr (...) z dnia 31 października 2007. Prowadzi to do wniosku, iż spełnienie świadczenia do rąk A. Ł. w dniu 30 sierpnia 2007 r. nie mogło nastąpić za usługę wykonaną na rzecz powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej, skoro rozpoczęcie prac budowlanych nastąpiło dopiero w dniu 22 września 2007 r. na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 31 sierpnia 2007 r. Zgodnie z dowodem KW (...) spełnienie świadczenia przez pozwaną na rzecz A. Ł. nastąpiło za fakturę, która w tym dniu nie istniała. W tym miejscu Sąd zaznaczył fakt, iż ujawniony w rozliczeniu finansowym powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej wydatek w kwocie 8.121,68 zł z tytułu prac termomodernizacyjnych został poniesiony w październiku 2007 r. - co wynika z polecenia księgowania. Wobec powyższego w ocenie Sądu brak było jakiegokolwiek podstawy prawnej, aby powódka w dniu 27 sierpnia 2007 r. była zobowiązana wobec pozwanej. W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż pozwana jak sama przyznała - posiadała wiedzę, iż kwota 8.000 zł została uiszczona na jej rzecz przez powódkę omyłkowo. Po zorientowaniu się, iż przedmiotowa kwota jej się nie należy przekazała ją do rąk A. Ł., nie otrzymując nic w zamian. W takich okolicznościach pozwana nie może skutecznie powoływać się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści na podstawie art. 407 k.c. Według treści cytowanego przepisu pozwana mogłaby się zwolnić z zobowiązania po pierwsze, gdy rozporządzenie korzyścią nastąpiło nieodpłatnie – zdaniem Sądu bez wątplenia w niniejszej sprawie pozwana wyzbywając się środków pieniężnych uprzednio przekazanych jej przez powódkę nie zadysponowała ich na własne cele, nie uzyskała w związku z przedmiotową transakcją jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego. Po drugie jednak gdyby wobec pozwanej nie wystąpiły przesłanki zastosowania art. 409 k.c., czyli że nie liczyła się ona z chwilą tego rozporządzenia z obowiązkiem zwrotu, co niewątpliwie nie nastąpiło, bo jak sama pozwana nie kwestionowała - posiadała wiedzę, iż uiszczona na jej rzecz przez powódkę kwota 8.000 zł jej nie przysługuje. W związku z tym podniesiony przez pozwaną zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, z uwagi na fakt, że korzyść została bezpłatnie zbyta na rzecz osoby trzeciej Sąd uznał za chybiony. Wobec powyższego Sąd uznał, iż pozwana nie dysponowała żadnym tytułem prawnym, aby otrzymaną omyłkowo przez powódkę kwotę przekazać na rzecz A. Ł., jak również w sprawie nie zaistniały powołane przez pozwaną okoliczności, o jakich mowa w art. 407 k.c. w zw. z art. 409 k.c., skutkujące wygaśnięciem jej zobowiązania do zwrotu bezpodstawnie pobranego od powódki świadczenia w dochodzonej pozwem kwocie. Odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd zauważył, iż roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem lat dziesięciu. Natomiast, co do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w orzecznictwie utrwalili się poglądy, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, z którym występuje przedsiębiorca, podlega trzyletniemu przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c., jeżeli powstaje ono w związku z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą. W niniejszej sprawie obie strony nie są przedsiębiorcami oraz ich roszczenie nie ma związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą a więc znajdzie tu zastosowanie 10 letni termin przedawnienia roszczenia. Sąd stwierdził, iż roszczenie w dacie wniesienia pozwu nie było przedawnione, gdyż dotyczyło przelewu kwoty 8.000 zł dokonanej przez powódkę w dniu 27 sierpnia 2007 r., a pozew został wniesiony do Sądu w dniu 20 kwietnia 2012 r. Tym samym w ocenie Sądu roszczenie powódki w oparciu o powyższe rozważania należało w całości uwzględnić. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie

art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd podkreślił, iż zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia stanowi w istocie zobowiązanie bezterminowe, zaś zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero, zatem w dacie powzięcia wiadomości przez pozwanego o wezwaniu do zwrotu nienależnego świadczenia zobowiązanie z tego tytułu staje się wymagalne. Najwcześniej natomiast w następnym dniu po otrzymaniu wezwania powstaje obowiązek uiszczenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia objętego wezwaniem. W rozpoznawanej sprawie powódka wezwała pozwaną do zapłaty pismem z dnia 27 lutego 2012 r., które zostało doręczone pozwanej w dniu 5 marca 2012 r., zakreślając termin zapłaty do dnia 15 marca 2012 r., a więc Sąd uznał, że od dnia 16 marca 2012 r. pozwana pozostawała w opóźnieniu w zapłacie zasądanego świadczenia, o czym orzeczono w pkt I wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Sąd uwzględniając okoliczność, iż pozwany uległ powodowi, co do całości żądania pozwu, obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu całości kosztów poniesionych przez stronę powodową, o czym orzekł w pkt II wyroku. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 400 zł, 1.200 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Strona skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się w dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego poprzez:

-odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka M. O., podczas gdy świadek wskazała, iż pomyliła się przy dokonywaniu przelewu i pieniądze zamiast do A. Ł. zostały przelane na konto pozwanej. Niemożność wyjaśnienia rozbieżności w datach między fakturą wystawioną przez A. Ł., a przekazaniem mu środków pieniężnych, nie stanowi jeszcze, iż zeznania świadka należy uznać za niewiarygodne, gdyż tak jak wskazał świadek, mogło wynikać to z pomyłki co potwierdził również A. Ł.;

-przyjęcie, że powódka zapłaciła za wszelkie prace wykonywane przez A. Ł., podczas gdy A. Ł. wystawił fakturę VAT nr (...), która nie była kwestionowana przez powódkę i powódka przyjęła ją do ewidencji księgowej oraz rozliczyła, twierdząc jednocześnie obecnie, że nie była zobowiązana do zapłaty za ową fakturę;

-przyjęcie, iż powódka zapłaciła A. Ł. za całość wykonanych prac, podczas gdy powódka nie przedstawiła faktur VAT z których wynikałoby na jakie kwoty faktury te zostały wystawione i czy przedstawione płatności stanowiły zapłatę za całość wykonanych prac, przyjęcie zatem, że powódka w całości uregulowała zobowiązanie w stosunku do A. Ł. uiszczając zapłatę dwoma przelewami z rachunku bankowego, nie może zostać uznane za prawidłowe i stanowi wyraz dowolnej oceny materiału dowodowego;

-przyjęcie, iż powódka wykazała, że w sierpniu nie była zobowiązana wobec A. Ł. na kwotę 8000 zł, podczas gdy rozpoczęły się we wrześniu - jak wynika z dziennika budowy, a zapłata kwoty 65.659 zł na rzecz A. Ł. nastąpiła dopiero w listopadzie 2007 r., a zatem kwota 8000 zł, jak wskazał świadek A. Ł. i M. O., stanowiła zaliczkę na materiały, które były niezbędne do rozpoczęcia prac termomodernizacyjne;

-przyjęcie, że powódka nie była zobowiązana do zapłaty na rzecz A. Ł. kwoty 8000 zł, podczas gdy z rozliczenia finansowego za rok 2007 wynika, iż wydatkami własnymi na fundusz remontowy powódki były wydatki na prace termomodernizacyjne na kwotę 8121,68 zł, które nie pochodziły z kredytu - gdyż kredyt został uwidoczniiony w pozycji kredyt - zobowiązanie i z owego kredytu została w listopadzie 2007 r. wypłacona A. Ł. kwota 65.659,10 zł;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

-pozwana przekazała kwotę 8000 zł na rzecz A. Ł., podczas gdy kwota ta została w pierwszej kolejności przekazana M. O., która dysponowała ową kwotą, jako zarządca powódki, a dopiero M. O. podjęła decyzję o wypłacie tejże kwoty na rzecz A. Ł. - za zgodą zarządu wspólnoty - powódki. Skoro zatem pozwana przekazała tą kwotę omyłkowo wpłaconą na jej rachunek bankowy do dyspozycji M. O., która podjęła decyzję w imieniu powódki o przekazaniu kwoty 8000 zł na rzecz A. Ł., nie sposób jest przyjąć, iż pozwana wyzbyła się korzyści na rzecz osoby nieuprawnionej, przeciwnie pozwana przekazała do dyspozycji zarządcy powódki kwotę 8000 zł, który to zarządca zdecydował, działając w imieniu powódki, że zostaną przekazane na rzecz A. Ł. gotówką;

-pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwoty omyłkowo wpłaconej na jej rachunek bankowy, podczas gdy pozwana miała wiedzę, iż kwota która omyłkowo trafiła na rachunek bankowy pozwanej, przekazana została do dyspozycji zarządcy powódki -M. O., która podjęła decyzję o przekazaniu kwoty na rzecz A. Ł.. Miała być to zaliczka na poczet materiałów na wykonanie prac termomodernizacyjnych w budynku powódki, a zatem pozwana przekazując zarządcy powódki kwotę 8000 zł do dyspozycji, nie miała żadnych podstaw, aby liczyć się z obowiązkiem zwrotu, skoro kwotą 8000 zł w imieniu powódki dysponował jej zarządca – uprawniony do podejmowania działań finansowych w imieniu powódki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia Sąd Odwoławczy stwierdza, iż Sąd Rejonowy zgodnie z wymogami obowiązującymi w postępowaniu cywilnym zgromadził w rozpatrywanej sprawie materiał dowodowy. Kolejno wymaga zaznaczenia, iż ustanowiona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów ogranicza możliwość skutecznego podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji do sytuacji, gdy nastąpiło uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Jednakże w ocenie Sądu Odwoławczego strona skarżąca zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie przedstawiła takich argumentów, które podważają w rozumieniu tego przepisu dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów. W następstwie prawidłowej oceny materiału dowodowego Sąd I instancji dokonał także prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne. Następnie z tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął właściwe wnioski dotyczące meritum sprawy.

Odnosząc się do wyrażonego przez apelującą stanowiska, w myśl którego kwota 8000 złotych została przekazana zarządcy powódki M. O., która następnie podjęła decyzję o wpłacie tej kwoty (za zgodą zarządu powodowej wspólnoty) na rzecz A. Ł., Sąd Okręgowy podkreśla, iż nie nastąpiło przekazanie tej kwoty M. O., jako zarządcy powodowej wspólnoty. Nie wynika to z dokumentów. M. O., będąc zarządcą wspólnot toczących spór nie mogła samodzielnie dysponować bez wyraźnego polecenia pozwanej oraz powódki tą kwotą, nie miała kompetencji do podejmowania samodzielnych decyzji. Pamiętać należy, że kwota 8000 złotych wpłacona w dniu 27 sierpnia 2007 r. przez M. O. jako zarządcę Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w S. na konto Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w S. nie stanowiła kategorii wpływów uzyskiwanych na bieżącą działalność wspólnoty, nie była zaliczką lub innym świadczeniem związanym z nieruchomością. Była to kwota, która na konto pozwanej wpłynęła nienależnie, a zatem wypłata tej kwoty wymagała decyzji pozwanej, nie zaś zarządcy. Skoro zaś strona pozwana przyznaje, że kwota została świadczona jej przez powódkę omyłkowo, to w takiej sytuacji prawidłowym działaniem pozwanej winien być bezpośredni zwrot tej kwoty powódce, na jej konto. Tylko w taki sposób pozwana mogła zwolnić się z obowiązku.

Działanie zarządcy pozwanej wspólnoty M. O., polegające na samowolnym podjęciu decyzji o rozdysponowaniu kwotą, która nienależnie wpłynęła na konto pozwanej i wypłacie tej kwoty na rzecz A. Ł. było nieprawidłowe. Brak upoważnień, zgody powodowej wspólnoty na takie działanie prowadzi do wniosku, że wyzbywając się otrzymanej

kwoty na rzecz innego podmiotu pozwana powinna była liczyć się z koniecznością zwrotu. Utwierdzić się w tym podładzie można całkowicie gdy datę zapłaty na rzecz A. Ł. (30 sierpień 2007r.) zestawia się z datą faktury 10 października 2007r. Jasnym jest, że dnia 30 sierpnia 2007r. powódka nie była zobowiązana do zapłaty na rzecz A. Ł.. Nie tylko faktura była wystawiona później, prace na nieruchomości powódki też zaczęły się później. Co istotne, pozwana, twierdząc, że faktura która nosi datę 10 października 2007r. wystawiona została wcześniej, nie wykazała, że faktura ma błędny numer i datę. Nikt nie kwestionuje, że w sierpniu 2007r. nie były wykonywane prace na nieruchomości powódki, a zatem wykonawca nie mógł wystawiać faktury za wykonane już roboty. Jeżeli natomiast chciał pobrać zaliczkę na materiały powinien działać zgodnie z umową i dać możliwość powódce oceny zasadności żądanej kwoty tytułem zaliczki.

Zaniedbania w zakresie udokumentowania przepływu pieniędzy, brak dokumentów świadczących o zgodzie zarządów wspólnot na przeprowadzenie rozliczenia nienależnego świadczenia z pominięciem konta bankowego powódki (zapłata na rzecz A. Ł.) prowadzi do wniosku, że pozwana, przekazując pieniądze A. Ł., powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu pieniędzy powódce.

Przechodząc do kolejnych zarzutów Sąd Okręgowy wskazuje, iż wbrew stanowisku skarżącej Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary zeznaniom świadka M. O.. Zeznania tego świadka są zupełnie niewiarygodne. Przede wszystkim M. O., zeznając przedstawiła odmienną wersję zdarzeń od tej zaprezentowanej w oświadczeniu z dnia 7 marca 2012 r. Ponadto jako zarządca obu wspólnot w okresie dotyczącym omawianych rozliczeń, nie wyjaśniła przekonująco, dlaczego przelew dokonany omyłkowo w dniu 27 sierpnia 2007 r. zatytułowała "zwrot" , skoro mała to być zaliczka. Twierdzenie zaś, że był to zwrot tego co pozwana wspólnota zapłaciła na rzecz wykonawcy zupełnie nie przystaje do linii obrony pozwanej, wedle której sekwencja zdarzeń mała być inna. Najpierw omyłkowy przelew, a następnie rozliczenie z A. Ł.. Nie potrafiła też wyjaśnić jak to się stało, że w dniu 30 sierpnia 2007 r. zapłaciła (dokument KW nr 4/07), A.Ł. kwotę 8000 złotych za fakturę nr (...), która nie mogła istnieć w dniu zapłaty, gdyż wystawiona została 10 października 2007r. Jeżeli rzeczywiście faktura nosiła błędną datę, to świadek, mając ten dokument w ręce przy wypłacie pieniędzy, powinna była zwrócić uwagę na nieprawidłową datę faktury i żądać wydania faktury prawidłowej.

Odnosząc się do stanowiska apelującej, które sprowadza się do stwierdzenia, że kwota 8000 złotych miała stanowić część wynagrodzenia wykonawcy A. Ł. za wykonane na nieruchomości powódki prace termomodernizacyjne i poprzez zapłatę dokonaną przez pozwaną powódka w całości wywiązała się z zobowiązań wobec wykonawcy, Sąd Okręgowy wskazuje, że w związku z tym, iż z tego faktu pozwana wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne – zgodnie z podstawową zasadą ciężaru dowodzenia w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c.), to na niej spoczywał obowiązek wykazania tego faktu, czemu jednak w niniejszej sprawie pozwana nie sprostała. To samo dotyczy wyprowadzonych przez skarżącą wniosków w zakresie rozliczeń powódki z wykonawcą A. Ł.. Z akt sprawy nie wynika, na jaką kwotę powódka umówiła się z A. Ł.. Powódka wskazała natomiast, że wystawione zostały przez wykonawcę po wykonaniu prac cztery faktury, które zostały w całości zapłacone. W wystawionych fakturach brak jest nawiązania do faktury nr (...), zapłaconej przed przystąpieniem przez A. Ł. do wykonania umowy.

Reasumując pozwana nienależnie otrzymała od powódki kwotę 8000 złotych. Przekazanie było wynikiem błędu. Pozwana powinna była otrzymaną kwotę zwrócić. Z obowiązkiem zwrotu powinna liczyć się w momencie przekazywania pieniędzy A. Ł.. Nie dysponowała upoważnieniem powódki, aby kwotę przekazać A. Ł.. W konsekwencji nie było podstaw, do uznania, że pozwana nie powinna zwracać pieniędzy powódce, gdyż wyzbyła się korzyści i nie jest już wzbogacona. Wręcz przeciwnie przyjęcie, że pozwana, wyzbywając się korzyści, powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.) prowadzi do wniosku, że powództwo było zasadne i Sąd Rejonowy prawidłowo zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8000 złotych. Roszczenie nie uległo przedawnieniu, gdyż termin przedawnienia roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia wynosi 10 lat (art. 118 k.c.). Nie budzi też zastrzeżeń Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji o odsetkach, jak i kosztach procesu. W tym też zakresie strona skarżąca nie sformułowała żadnych zarzutów.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczenie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt II wyroku) oparto o treść przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Obowiązek poniesienia kosztów spoczywa na stronie przegrywającej sprawę. Apelacja pozwanej została oddalona w całości, a więc w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. to pozwana jest stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym. Zatem pozwana ma obowiązek zwrócić powódce koszty tego postępowania. Koszty obejmują wyłącznie wynagrodzenie radcy prawnego, ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) na kwotę 600 złotych, zasadzoną w wyroku.